

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 10. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 11. Numer pojedynczy 60 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska Nr 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

== Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie ==
Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

Dlaczego Jerzy Clemenceau nie został prezydentem Francji.

„Przegląd Wiecz.”, twierdzi na podstawie jakoby autentycznych źródeł, że na pominięcie osoby p. Clemenceau i na wybór p. Pawła Deschanel'a na prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej wpłynęły trzy następujące powody:

Przedewszystkiem p. Jerzy Clemenceau jest za starym. Dowiódł on wprawdzie niesłychanej energii podczas wojny, lecz wiek i nadmierna praca właśnie podczas wojny wyczerpały go tak, że należało mu się w najbliższych miesiącach bardzo długi i zupełny odpoczynek. Tymczasem Francja potrzebuje prezydenta, który mógłby reprezentować kraj wszędzie i o każdej porze, bez względu na dolegliwości fizyczne.

Po drugie—Clemenceau jest niezonały. Tymczasem opinia publiczna francuska życzy sobie w Pałacu Elizejskim mieć gospodarza, który po 5 latach wojny, a więc wszelkiego rodzaju braków, urządziłby festyny uroczyste, do czego potrzebna jest także i gospodyni domu.

Wreszcie i trzeci powód, tym razem nie osobisty, lecz polityczny, wpłynął na pominięcie J. Clemenceau i na wybranie Pawła Deschanel'a. Francuzi pragną mieć jako naczelnika rządu człowieka, który w następnym siedmioletnim stałby zupełnie bezstronnie wobec tych reform, jakich się obecnie potrzebuje, ażeby społeczeństwo francuskie przystosowało się do zmian, zachodzących w jego wnętrzu. Prezydentem musiał zostać człowiek, który nie jest tak politycznie zaangażowany, ażeby z tego lub owego powodu sprzeciwiał się danym reformom. Clemenceau jest człowiekiem niesłychanie zdolnym, ale nie jest człowiekiem giętkim i uступliwym. Skutkiem tego doszło by do zatargów pomiędzy nim, a tym lub owym prezesem ministrów. Te wszystkie względy rozstrzygnięły za wyborem Pawła Deschanel'a i pominięciem Jerzego Clemenceau, aczkolwiek cała Francja uchyla czoło wobec niesłychanych zasług jego jako wybawiciela ojczyzny.

Bez opamiętania...

Dziś, gdy żołnierz polski bohatercko spełnił swój obowiązek, gdy każdą piędź ziemi okupować musi krwią swoją, społeczeństwo polskie bawi się. Bawi się szaleniem, tak, jak nigdy. Gdy tam na froncie bolszewickim całe hufce polskie znaczą krwią swoją każde zwycięstwo—Radom rozbrzmiewa muzyką, przy jej dźwiękach suną pary bez końca. Bez opamiętania bawi się Radom. Czy tak powinno zachowywać się społeczeństwo w dobie, kiedy synowie jego w strasznych zmaganiach giną za Polskę? Trzeba się opamiętać, trzeba zrozumieć powagę tej chwili, w jakiej żyjemy.

Ze Toruń zajęty, to jeszcze nie pretekst, żeby się bawić, bo tam na froncie bolszewickim krew polska obficie płynie... Żołnierz, ten dzielny żołnierz polski nieraz przymiera głodem, a Radom, a społeczeństwo bawi się.

Ugrupowania społeczne wysilają się na lepsze urządzenie zabawy. Czy Wam nie wetyd — Wam, którzy setki koron puszczaście po balach, a nie dajecie na żołnierza? Czy nie wstyd zapomnieć o tych—najdroższych sercu polskiemu—o żołnierzach? Trzeba uprzytomnić sobie, że świat ma na nas zwrócone oczy, że przygląda się, czyśmy godnie odpowiedzieli powadze chwili dzisiejszej, czy społeczeństwo polskie dorosło do czasów, jakie przeżywa. Mamy Polskę nową — odrodzimy się, pozbadzmy się lekkomyślności, a będziemy szczęśliwsi. Niechaj

naród, niech społeczeństwo polskie opamięta się, niech ucichną te głośnie okrzyki wesela... Będziemy się bawić w silnej, w dobrze zorganizowanej już Polsce. S. S.

Depesz dziś nie otrzymaliśmy z powodu zepsucia linii telegraficznej.

Wiadomości polityczne.

Komisia aprowizacyjna pod przewodnictwem p. Mierzejewskiego w obec. min. Słwińskiego i delegatów PUZAPU oraz min. spr. wewn. zadecydowała, że rozdział artykułów monopolowych PUZAPU ma się dokonywać na powiaty a nie jest dotąd na instytucje poszczególnie. Sposób w jaki będzie się odbywał rozdział na instytucje ustalony zostanie na zebraniu następnem.

Dzienniki donoszą, że przyczyną przeniesienia władz sowieckich z Moskwy do Tweru nie jest dżuma, lecz rewolta wojsk czerwonych w Moskwie. (PAT).

Radio z Moskwy donosi, że znany bolszewik Radek-Sobelson wrócił z Berlina do Moskwy dn. 26 b. m. Podróż przez terytorium polskie odbył pod dozorem wojskowych.

Dowiadujemy się, że władze polskie zezwoliły na ten przejazd w związku z całokształtem układu polskiego Czerwonego Krzyża z bolszewikami o zwrot zakładników. W szczególności od powrotu Radka-Sobelsona uzależniony był przez bolszewików powrót areyb. Koppa, ks. Mankiermana i barona Dangla. (PAT).

„Przegl. Wiecz.” zamieszcza następującą wiadomość:

Rząd sowiecki zawiadomił państwa Ententy, że gotów jest na postawionych przed kilku miesiącami warunkach podjąć stosunki handlowe. Jeżeli Ententa nie zgodzi się na tę propozycję, to mają być zatopione wszystkie okręty państw koalicyjnych, znajdujące się w portach rosyjskich.

W Moskwie urządzono uroczyste przyjęcie wydalonych ze Stanów Zjednoczonych rosyjskich komunistów.

Transporty jeńców niemieckich z Francji do Niemiec idą od 5 dni bez przerwy. Dotychczas odeszło do Niemiec 35.000 jeńców.

Rząd niemiecki przygotował daleko idące środki ostrożności, ażeby zapobiedz ewentualnym zajściom i rewoltom, do których przygotowują się partje, reakcyjne i skrajne lewicowe.

Posel Cramble przedstawił w sejmie Ohio wniosek, aby Kongres zaprosił p. Clemenceau do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych.

Wiec w sprawach plebiscytu.

W ubiegłą niedzielę 25 b. m. odbył się w Radomiu w sali Kinoteatru „Corso” wiec. Olbrzymia sala wraz z galerją i miejscami do przejścia zajęta została po brzegi. Zagał wiec przewodniczący Komitetu p. Glogier złozeniem krótkiego sprawozdania z dotychczasowej działalności Komitetu.

„Trzy cele — mówił sprawozdawca — przyswiecały utworzeniu się i kierować będą dalszą działalnością Komitetu plebiscytowego Ziemi Radomskiej: po pierw-

sze, uświadamianie najszerszych mas z akcją plebiscytową i znaczeniem tej pracy, 2) wytworzenie łączności duchowej pomiędzy braćmi polakami na ziemiach plebiscytami objętych, a ludnością Ziemi Radomskiej 3) zbieranie funduszków i ofiar.

W imię tych celów działają trzy sekcje Komitetu — odczytowa, agitacyjno prasowa i finansowa, z których każda po miesięcznym zaledwie okresie działania już zrobiła dużo. Współprzecznie z Komitetem w Radomiu działa około 40 sub-komitetów we wszystkich zakątkach Ziemi Radomskiej, z których 24, jak widać ze złożonych dotychczas sprawozdań działa energicznie i sprawnie. Praca Komitetów plebiscytowych spotyka się we wszystkich warstwach ludności z uznaniem i pomocą. Zbieranie funduszków oparł Komitet przede wszystkim na stałych opodatkowaniach i rozsprzedaży marek plebiscytowych. Saldo kasowe Komitetu wykazuje 75000 kor. Idea utworzenia Centralnego Komitetu Plebiscytowego w Warszawie na razie niema szans powodzenia. W Warszawie działa 5 Komitetów plebiscytowych, z którymi jak również z Komitetami na ziemiach plebiscytowych, Radomski Komitet będzie działał w porozumieniu i kontakcie. Wezwaniem do poparcia prac Komitetu zakończył przewodniczący swoje sprawozdanie. Następnie wygłosił referaty: P. Małuja, zaznając zebrań z położeniem geograficznym i przeszłością historyczną Ziemi plebiscytowych, p. Rackiewicz, który podkreślił wartość moralną Polski, jako Państwa na podstawie danych z dziejowej przeszłości, oraz p. Pindelski, który zajął się zobrazowaniem Śląska Górnego i Cieszyńskiego z punktu widzenia ich znaczenia dla przyszłości gospodarczej i narodowej Państwa Polskiego. Krótkie porywające przemówienie p. Kaliszczaka z zacytowaniem natchnionych słów Wernyhory, przyjęte burzą oklasków zakończyło dyskusję, po której jednomyślnie została przyjęta następująca rezolucja: „Zebrani 25 go stycznia 1920 r. w Radomiu na wiecu w sprawie plebiscytów, — w liczbie z górą 2000 przedstawicieli wszystkich warstw ludności Ziemi Radomskiej, — przesyłają Ziomkom na obu Śląskach, Mazurach, Warmji, Spżu i Orawie, braterskie pozdrowienie, wyrazy zachęty do wytrwania na stanowisku walki o połączenie ziem polskich i głębokiej wiary, że to połączenie nastąpi. Jednocześnie zebrani zebrani na wiecu postanawiają wszelkimi siłami współdziałać z Komitetami plebiscytowymi Ziemi Radomskiej, dopomagać ich pracy ku uświadomieniu ludności i zbieraniu na akcję plebiscytową niezbędnych funduszków w tem przeświadczeniu, że jednolita wola narodu polskiego sprawi utęsknione zjednoczenie Ziemi Polskich.

Cudzego nie chcemy, — swego nie damy, — tak nam dopomóż Bóg.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś Piotra Nolaszko W. Świat. Ignacego B. M. Wschód słońca o godzinie 7.48. Zachód o godzinie 4.42.

Radom, 30 Stycznia.

Z miasta i okolicy.

— Benefis p. Marji Gumowskiej. „Teatr Polski” daje dziś przedstawienie na benefis p. Marji Gumowskiej. Odegrana będzie „Sprzedana”, sztuka w 3 aktach Staffa. Benefisantka w czasie swego krótkiego pobytu w Radomiu otworzyła cały szereg postaci z tą poprawnością i subtelnym umiarem na jaki — zwłaszcza w warunkach sceny prowincjonalnej — zdobyć się potrafi

tylko prawdziwy talent, poparty dobrą szkołą i rzetelnym doświadczeniem scenicznym. P. Gumowska w niedalekiej przyszłości opuszcza Radom. Nie wątpimy, że publiczność zjawi się dziś tłumnie w teatrze, aby dać wyraz uznania dla artystki.

— Przedstawienie „Hanusia Krożańskiego” z powodów od organizatorów niezależnych odbędzie się dopiero w niedzielę, 1 lutego. Bilety nabyte ważności swej nie tracą.

— Odczyt. Dnia 23 bm. w sali Nar. Klubu Robotniczego w 57 rocznicę powstania styczniowego, profesor M. Małuja wygłosił odczyt w celu uświadomienia członków Klubu i PZZ.

W przystępnych i barwnych słowach doskonale scharakteryzował ówczesne stosunki polityczne, społeczne, wykazał przyczyny, przebieg i skutki powstania styczniowego, zapal młodzieży, głęboki patriotyzm i ofiarną społeczność polskiego.

Półtoragodzinne przemówienie wydało się jedną chwilą i słuchacze z żalem opuszczali salę, wynagrodziwszy prof. Małuję grzmiotem oklasków.

— Ostrożnie z naftą. Wobec rozcieńczenia nafty benzyną, często zdarzają się wypadki wybuchów. W ostatnich czasach zdarzyły się w mieście naszym dwa takie wypadki: 1) przy ul. Nowogrodzkiej l. 19 przy nalewaniu nafty do palącej się lampy, nastąpił wybuch i uległa ciężkiemu oparzeniu 6. p. Gogolowicz, 2) na Glinicach przy podaniu nafty do ognia. Oba skończyły się śmiercią.

— Akt oskarżenia. 24 bm. redaktor M. A. Nowakowski otrzymał akt oskarżenia, połączający go do odpowiedzialności z art. 154 ust. 2 K. K. i 208 U. S. K. za wzmiankę w Nr 16 „Odrodzenia” o żydach.

— Pożar. Wczoraj wieczorem spaliły się stopy słomy i siana w Urzędzie wojskowym i gospodarczym dla Radomia (obok stacji). Pożar wybuchł z powodu zaproszenia iskry z lokomotywy. Straty wynoszą minimalnie milion koron.

Z Polski i ze świata.

— Z Przytka. Dzieci szkoły przytyckiej złożyły do rąk ks. Jana Boduszka, proboszcza parafji przytyckiej, zebrane pomiędzy sobą 180 koron i 5 marek na plebiscyt na Śląsk. Świadczy to o wysokim uświadomieniu narodowym działwy, a zarazem o rzetelnej obywatelskiej pracy nauczycielstwa i dachowienstwa.

— Godne naśladowania. We wsi Skrzyńsko w Opoczyńskim, dwaj młodzieńcy—strażacy przyrzekli sobie „słowem honoru” aż do śmierci nie pić ani wódki, ani wina. Dobrowolne to przyrzeczenie ważniejsze jest od mających zapas w Sejmie uchwał o zakazie fabrykacji trunków alkoholicznych i oby było przykładem dla innych, a pożytkiem dla ogółu w tych ciężkich czasach. W uznaniu tak szlachetnego przyrzeczenia 20 kor. na plebiscyt ofiaruje Soltys.

— Choinka w Wolanowie. Staraniem kierownika Szkoły, p. F. Jaworskiego, w dniu trzech Króli urządzona była choinka dla dzieci. Pierwsza to choinka dla dzieci. Pierwsza to choinka wspólna dla naszej działwy w wolnej Polsce, to też wieczorem przybyła na uroczystość ludność miejscowa a nawet i z okolicznych wiosek.

Niezatarte w pamięci każdy odniósł wrażenia, bo cóż to za piękny widok, gdy zapłonęły świece na choince; a działwa zaśpiewała „Śród Nocnej ciszy”. Następnie „Lulaj Jezuniu” a jaki nastrój radosny panował wśród działwy, gdy p. profesor zapalił sztuczne ogniki. Następnie chłopcy i dziewczynki kolejno wypowiadali deklamacje. Nastrój entuzjastyczny zapanował pomiędzy star-

szymi, którzy tego nigdy nie słyszeli. Miejscowy proboszcz ks. Ed. Ptaszyński powiedział piękną mowę, o potrzebie oświaty, i prawdziwym odrodzeniu się Polki w przyszłym pokoleniu.

Następnie przemawiał sierżant policji miejscowej o krępujących więzach niewoli tamujących oświatę, i o prawdziwym korzystaniu z wolności.

Potem nastąpiło rozdanie podarków z choinki, a była ich moc ogromna, ciastek, cukierków, owoców i zabawek rozmaitego gatunku.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę” Kołopnickiej.

Panu kierownikowi szkoły za trudy i koszty poniesione, nagrodą była nieopisana radość wśród dzieci.

Obecny.

= Z Ostrowca. Dnia 28.XII.19 odbył się w Ostrowcu wiec plebiscytowy w celu uświadomienia szerszego ogółu o akcji plebiscytowej i ważności tej sprawy dla narodu naszego. Stronę historyczną bardzo treściwie i ciekawie przedstawiła kierowniczka tutejszego seminarjum naucz. p. Michalina Austówna, o znaczeniu zaś wyniku plebiscytu na terenach spornych gorąco przemówił przybyły w tym celu do Ostrowca p. wice-prezes Sądu Okręgowego w Radomiu, p. Marcin Kaliszczak. Sala wypełniona po brzegi przyciągała z uznaniem obydwie przemówienia.

Subkomitet Ostrowiecki składa niniejszym podziękowanie p. Kaliszczakowi za jego ofiarę służbę dla sprawy narodowej.

Subkomitet plebiscytowy w Ostrowcu.

= Podziękowanie. Wszystkim kolegom pisarzom gminnym powiatu opatowskiego, którzy złożyli ofiary na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego, składam staropolskie „Bóg zapłać!” Ogółem zebrano 281 kor., które wysłano do Centralnego Zarządu Zrzeszenia pisarzy gmin Rzeczypospolitej Polskiej za kwitem № 118 z d. 27.XII.19, dla złożenia gdzie należy w ogólnej masie.

Teofil Kabaciński,

skarbnik Zarządu Zrzeszenia pisarzy gminnych pow. Opatowskiego.

= Wystawa prac oświatowych. Zaainicjowana przez Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wystawa prac oświatowych coraz szerszy obejmuje zakres: ekspozycje zgłosiły najważniejsze instytucje kulturalno oświatowe, jak: PMS. w Warszawie, TSL. w Krakowie, Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza we Lwowie i Krakowie oraz liczne prowincjonalne i stołeczne towarzystwa i związki, prowadzące prace oświatowe wśród ludu. Aby nie pominąć najdrobniejszych nawet poczyniń w dziale kształcenia dorosłych przed odbudowaniem państwa i obecnie,

uprasza się wszelkie instytucje oświatowe polskie o nadsyłanie swych adresów, sprawozdań i materiałów sprawozdawczych o swych pracach do Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa WR. i OP. w Warszawie, Bagatela 12.

= Bezprawia czeskie. „Gwiazdka Cieszyńska” donosi, że aresztowania i dręczenia za linią demarkacyjną wzmagają się. Dnia 22 bm. aresztowali znowu Czesi w Łakach ucznia szkoły handlowej z Cieszyna, Ottona Duwala, z powodu 1 egz. „Gwiazdki Cieszyńskiej”.

= Senjor fundacji. „Monitor Polski” zamieszcza w Nr. 284 wezwanie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do kandydatów na senjorów fundacji stypendjalnej im. Józefa z Rutkowskich Sierakowskiej herbu Pobóg do zgłaszania swych kandydatur na senjora.

= Syn i córka Rasputina aresztowani. „Stockholmer Tageblatt” donosi, że syn i córka osławionego Rasputina, którzy mieszkali na Syberji, zostali aresztowani pod zarzutem spisku antybolszewickiego.

ZAPROSZENIE.

Komitet Niest. Dochodów przy Pol. Zw. Zaw. Drukarzy, ma zaszczyt prosić Sz. PT. Publiczn. na „ZABAWĘ TANECZNĄ”, odbyć się mającą w Niedzielę 1-go Lutego w Sali Gmachu gimnazjalnego w Rynku (wejście od ul. Wąłowej). Czysty dochód na „Kasę Chorych”. Początek zabawy o godz. 3-iej po poł., koniec o godz. 10-iej wiecz.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z okazji ustąpienia ze stanowiska zastępy Starosty w Radomiu i służbowego przeniesienia mnie do Województwa Warszawskiego, pozwalam sobie prosić Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umożliwienie mi wyrażenia za pośrednictwem poczytnego pisma Jego tych paru słów serdecznego pożegnania i głębokiej, obywatelskiej wdzięczności, jakie winieniem tym wszystkim osobom i instytucjom, które w chwilach, gdy zastępezo na mojej odpowiedzialności pieczę nad miastem i powiatem spoczywała, niosły pomoc doświadczeniem, znajomością stosunków i radą, opartą na szczerzej trosce o uprządkowanie naszego życia, o spokój i dobrobyt publiczny.

Chwile narodzin Państwowości Polskiej wśród burzy wszechświatowej i rozkołysania się wszystkich żywiołów społecznych, chwile wytężonej pracy około zakładania w tych warunkach podwalin

polskiej administracji państwowej, obywatelskie stanowisko inteligencji, optymizm, cierpliwość i patriotyzm całego społeczeństwa w Radomiu—wszystko to, doprawdy, zostawia we mnie niezatarte wspomnienia przeżywań tej dziejowej dla Polski godziny i napawa wiarą w Jej wielką przyszłość.

Obejmując stanowisko w czasie po ustąpieniu p. Rzewskiego, pracując z pp. Słomińskim i Cywińskim oraz obecnym p. Starostą Gniewozem i przerwami pełniąc zastępczo obowiązki kierownika administracji powiatu, byłem świadkiem tego szybkiego, powiem, a doskonałego postępu w upraworządzaniu się naszego życia zbiorowego, co w dużej mierze przypisać należy wyłącznie zaletom samego społeczeństwa Radomskiego, a nade wszystko rozumniejszemu stanowisku warstw oświeconych.

Wyjeżdżając z przekonaniem, że ten okres zmagania się o zasadnicze i podstawowe postulaty państwowego regulowania naszego życia publicznego już minął, że każdy jął się pracy przy swoim warsztacie mniejszej lub większej użyteczności ogólnej spokojny o to, że nawa polskiego bytu samodzielnego już się nie wywróci i chwiać w posadach swych nie będzie—i z tem jeszcze głębiej zadowoleniem, że młody Rząd Polski posiada w Radomiu reprezentanta dość wiadczonego, europejskiej miary administratora i równocześnie o wielkiej kulturze obywatela polskiego i patriotę.

Gdy uprzytomniam sobie powyższe, mimowolnie nasuwają mi się nazwiska pp. D-ra A. Grobickiego, M. Arkuszewskiego, inż. F. Bilka, p. Sołtyka, Prezydenta miasta dr. Forsyia, Dowódcy Garnizonu, kierowników redakcji i wydawców „Głosu Radomskiego”; p. Czarnewskiego, Delegacji skarbowej i wielu innych, którzy tylekroć razy zdecydowanie a zgodnym stanowiskiem lub trafną wskazówką dopomogli do rozstrzygnięcia niejednej sprawy olbrzymiego znaczenia publicznego.

Za tę więc chętną pomoc obywatelską, okazowaną młodemu a mało doświadczonemu urzędnikowi polskiemu w zaraniu jego wysoce odpowiedzialnej pracy składam na tym miejscu serdeczne „Bóg zapłać!”

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy wysokiego szacunku

Mieczysław Bilek.

Warszawa, d. 21.I—1920 r.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Na żołnierza polskiego. A. D. i W. K. składają kor. 40.

Zarząd szkoły im. Brodzińskiego w Radomiu od dziatwy szkolnej składa 420 kor. i 14 mk.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Radomia podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 3 Lutego 1920 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku Magistrackim licytacja in plus na wydzierżawienie przedsiębiorstwa asenizacji nieruchomości w mieście Radomiu.

Warunki licytacyjne i dzierżawne przejrzeć można w dni powszednie, do godziny 12 w południe w Wydziale Gospodarczym Magistratu.

W razie nie dościsła do skutku licytacji w powyższym terminie, następna odbędzie się w dniu 9 Lutego 1920 r. 3950—1

Udział w biurze techniczno-handlowem do sprzedania. Oferty „Głos Radomski” pod „Udział”. 3939—2

Kino-Teatr

pierwszorzędny w Radomiu do sprzedania połowa udziału.

Oferty „Głos Radomski” dla Kina. 3909—3

Rozporządzenia i komunikaty urzędowe.

Obwieszczenie

w sprawie dodatkowej aprowizacji robotników.

Powołana po myśli rozp. Ministerstwa Aprowizacji z 8/X 1919 Monitor Polski № 225 i instrukcji z 16/X 1919 Monitor Polski № 231 Komisja Kwalifikacyjna dla dodatkowej aprowizacji robotników podaje do publicznej wiadomości, że z zadania swego wywiązać się nie może, ponieważ zakłady przemysłowe oraz instytucje i przedsiębiorstwa, zatrudniające robotników, a uprawnione do korzystania z dodatkowej aprowizacji albo wcale nie przedkładają miesięcznych wykazów robotników albo przysyłają je do rozpatrzenia do Komisji Kwalifikacyjnej po terminie przepisany powołanem rozporządzeniem.

Z liczby najmniej 70 zakładów i instytucji, uprawnionych do korzystania z dodatkowej aprowizacji robotników w mieście Radomiu i powiecie Radomskim przesłało w miesiącu styczniu tylko 18 przedsiębiorstw (po części w terminie spóźnionym) żądane wykazy robotników.

Taki stan rzeczy zniewala Komisję wezwać tą drogą wszystkie zakłady przemysłowe, zakłady użyteczności publicznej, kierownictwa robót publicznych t. d., aby zaznajomiły się z rozp. Ministerstwa Aprowizacji z 8/X 1919 r. Monitor Polski № 225 i instrukcją z 16/X 1919 Monitor Polski № 231 i składały poświadczone listy imienne swych pracowników najdalej pierwszego każdego miesiąca na miesiąc następny (t. j. listy na marzec 1 lutego, listy na kwiecień 1 marca) w 3 egzemplarzach, z których dwa podlegają opłacie stempłowej po 7 koron od arkusza.

Biuro Komisji Kwalifikacyjnej mieści się w Radomiu przy ul. Grodzkiej № 8 (miejski wydział aprowizacji) dla miasta i powiatu.

Zwraca się uwagę, że zasady powołanego rozporządzenia i terminy powyższe muszą być przez Komisję Kwalifikacyjną bezwzględnie ściśle przestrzegane.

List, wniesionych po terminie, niezadowolonych przez powołane rozporządzenie organa, nieostemplowanych lub przedkładanych w niedostatecznej ilości egzemplarzach, odrzuca Wydział Polityki Aprowizacyjnej Ministerstwa Aprowizacji, a robotnicy pozbawieni są dodatkowej aprowizacji na dany miesiąc. Radom w styczniu 1920 r.

Komisja Kwalifikacyjna na miasto i powiat dla dodatkowej aprowizacji robotniczej 3933—

Zelazo, blachy, gwoździe. Kasy ogniotrwałe. Rezerwoarki i miski klozetowe. Pisuary. Rury i łączniki. Piłki do cięcia metali. Gumę w płytach, klingieryt, szczeliwo azbestowe. Pasy bawełniane, troki do szycia pasów i łączniki. Węże parciane. Wirówki, parniki, kotły, wagi i odważniki. Smarownice „Stauffera”, oliwiarki szklane. Tuszcz „Tovote’a”. Smary do wozów Radomskiej Fabryki „Stemar”.

Wszelkie artykuły techniczne i wyroby żelazne.

poleca

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

3792—

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

Radom, Plac 3-go Maja № 1. Telefon № 45.

OBWIESZCZENIE.

Inspektorat do spraw akcyzowych w Radomiu podaje do wiadomości publicznej, że w dniu **16 Lutego r. b.** o godzinie 10 rano w wyżej nazwanym Inspektoracie (Lubelska № 53 sala 30) odbędzie się licytacja in plus na 371 szt. worków z cukru, oszacowanych na 7420 koron t. j. po 20 (dwadzieścia) koron za sztukę.

Worki te znajdują się na przechowaniu w magazynie Wydziału Aprowizacyjnego miasta Radomia ul. Grodzka № 8, gdzie mogą być przejrzane codziennie oprócz świąt.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji obowiązani są złożyć kaucję w kwocie 500 koron. Utrzymujący się przy licytacji jest obowiązany wpłacić natychmiast do kasy powiatowej w Radomiu całkowitą sumę, należną za nabyte worki i takowe wywieźć z magazynu w ciągu dwóch dni. 3942—1

Radom, dnia 27 stycznia 1920 r.

Redaktor Wojciech Biega.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”.

Dobra okazja

Jest do sprzedania browar czynny urządzony według ostatnich wymagań techniki z pozwoleniem Ministerstwa na wyrób piwa. Ustępstwo dla chrześcijan. Wiadomość w Radomiu ulica Stare-Miasto 3. 3936—2

Potrzebna osoba inteligentna na wieś (6 wiorst od Radomia)—do zarządu domem, Zgłoszenia tylko piśmienne: Radom, ul. Marjacka 15 W. Lipoman. 3939—6

W Radomiu jest do sprzedania Kamienica piętrowa duża z oficyną ogrodem i placem pod budowę nowej. Wiadomość ul. Skaryszewska № 10 sklep p. Szmigielskiej. 3839—6

Do sprzedania 10 morgów ziemi opiewami nadającej się dla ogrodnika 3 wiorst od Radomia. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 3943—4

Poszukuję pokoju elegancko-umeblowanego w centrum miasta. Posiadam własny opał. Wiadomość w Administracji lub Rwańska 19 Tenenbaum. 3940—3

Zgubiono dnia 26 b. m. portfel zawierający 260 kr. i różne dowody jak również kartę wolenia z wojska na imię Joska Weimana zwydaną przez P.K. U. w Radomiu, proszę znalazcę zatrzymać gotówkę a zwrócić dowód zwolnienia z P. K. U. do Administracji „Głosu”. 3941—1